

Sygn. akt II Ka 275/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Barbiny Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2016r.

sprawy **A. G.**

obwinionego o wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. – PRD

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 09 listopada 2015r. wydanego w sprawie II W 229/15

na podstawie art. 437§1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw oraz art. 118 § 2 kpw

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego A. G. uniewinnia od dokonania zarzucanego mu wykroczenia, a kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 275/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 09 listopada 2015r. wydanym w sprawie II W 229/15 Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli uznał A. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, wyczerpującego dyspozycję art. 96§3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r (...) polegającego na tym, że w dniu 2014/05/05 r użytkownik pojazdu wbrew obowiązkowi nie udzielił Straży Miejskiej w Z. odpowiedzi na skierowane do niego pismo w dniu 2014-04-24 z zapytaniem, kto w dniu 2014-02-26 o godzinie 12:41:47 kierował pojazdem mechanicznym o nr rej. (...), którym to pojazdem popełniono wykroczenie w ruchu drogowym i za czyn ten na odstawie art. 96 §1 kw wymierzył mu karę 250 złotych grzywny oraz zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obwiniony A. G., który zaskarżył go w całości, a zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 4 kpw w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie i uniemożliwienie obwinionemu skorzystania z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do obrony, w tym z prawa do korzystania z pomocy obrońcy,

b) art. 120 kpk w zw. z art. 38 § 1 kpw poprzez ich niezastosowanie i niewezwanie obrońcy obwinionego do uzupełnienia raku formalnego pisma z dnia 12 listopada 2015 roku, tj. wniosku o sporządzenie uzasadnienia

zaskarżonego wyroku i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem obrońcy, który to brak stanowił przeszkodę do nadania sprawie dalszego biegu na etapie postępowanie odwoławczego,

1. obrazę prawa materialnego, tj.:

a) art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1137 ze zmianami) poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż obwiniony popełnił zarzucany mu czyn, opisany we wniosku o ukaranie w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wyraźnie wskazuje, że zachowanie obwinionego nie wypełnia znamion czynu opisanego w art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

b) art. 78 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1137 ze zm.) poprzez niewłaściwe zastosowanie do niniejszej sprawy, w sytuacji, gdy obwiniony nie jest żadnym z podmiotów wymienionych w tym przepisie, a zatem Sąd przyjął błędną kwalifikację prawną czynu.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu oraz o zasądzenie na rzecz obwinionego od Skarbu Państwa kosztów postępowania przed sądem I i II instancji, w tym kosztów obrony obwinionego w postępowaniu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja A. G. zasługuje na uwzględnienie tylko w zakresie, w jakim zarzucił on obrazę prawa materialnego, tj. art. 96 § 3 kw poprzez przyjęcie, iż obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w tym przepisie i uznał go za sprawcę zarzucanego wykroczenia, niemniej uznanie jej choćby tylko w tej części za zasadną musiało skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem A. G. od zarzucanego mu wykroczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania, żadnego z nich nie można uznać za stanowiący podstawę do wzruszenia wyroku. W sytuacji, w której obwiniony wiedział o toczącym się przeciwko niemu w Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli postępowaniu już w maju 2015r., zaś pierwsza rozprawa odbyła się w dniu 16 września 2015r., a A. G. wziął w niej udział, zgłoszenie się obrońcy obwinionego tuż przed kolejnym terminem rozprawy wyznaczonym dopiero na dzień 09 listopada 2015r. z wnioskiem o umożliwienie mu zapoznania się z aktami sprawy i zajęcia w terminie 14 dni stanowiska, nie mogło być potraktowane inaczej niż jako działanie zmierzające do przedłużenia postępowania, spowodowane zapewne tym, że termin przedawnienia karalności wykroczenia upływał już w dniu 05 maja 2016r. W żadnym wypadku nie może więc być tu mowy o naruszeniu prawa obwinionego do obrony, tym bardziej, że nic nie stało na przeszkodzie, aby przed rozprawą obrońca A. G. zapoznał się z aktami sprawy i przygotował się do obrony, tym bardziej, że na tamten moment akta sprawy liczyły zaledwie 61 kart. Podkreślić również należy, że choć faktycznie wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku złożony przez obrońcę obwinionego nie zawierał podpisu tegoż obrońcy, to jednak uchybienie to nie mogło mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, a tylko w wypadku obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy możliwe byłoby wzruszenie zaskarżonego wyroku. W tym wypadku przyjęcie takiego wniosku było ostatecznie korzystne dla obwinionego z punktu widzenia realizacji jego prawa do obrony. Treść apelacji daje przy tym podstawy do przypuszczeń, że ów brak podpisu pod wnioskiem o uzasadnienie wyroku stanowił celowe działanie, mające na celu przedłużenie postępowania, zapewne z uwagi na bliski termin przedawnienia karalności zarzucanego wykroczenia.

Okoliczność, że podniesione w apelacji zarzuty obrazy przepisów postępowania były całkowicie bezzasadne nie oznacza jednak, że nie zasługuje na uwzględnienie inny podniesiony przez skarżącego zarzut, a mianowicie jeden z zarzutów obrazy prawa materialnego. Jeżeli chodzi o drugi zarzut w tym zakresie podkreślić należy, że wprawdzie skarżący słusznie zauważył, że Sąd Rejonowy w kwalifikacji prawej przypisanego wykroczenia nie powinien wskazać art. 78 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. – Prawo o ruchu drogowym, gdyż obwiniony nie należy do kręgu podmiotów wskazanych w tym przepisie, niemniej gdyby tylko takiego uchybienia dopuścił się Sąd I instancji, to wystarczające byłoby jedynie dokonanie odpowiedniej korekty kwalifikacji prawnej czynu. W tym jednak wypadku

Sąd Rejonowy dopuścił się jednak także innej obrazy prawa materialnego, wskazanej zasadnie w apelacji, a mianowicie błędnie przyjął, iż A. G. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należy całkowicie zgodzić się z Sądem meriti, że A. G. jako posiadacz pojazdu faktycznie odmówił poinformowania Straży Miejskiej w Z., komu powierzył pojazd do kierowania w dniu 26 lutego 2014r. Treść korespondencji pomiędzy nim i komendantem Straży Miejskiej w Z. nie pozostawia w tej kwestii najmniejszych wątpliwości. Nie oznacza to jednak automatycznie, że obwinionemu można przypisać sprawstwo czynu z art. 96 § 3 kw. Kwestia odpowiedzialności właściciela lub posiadacza pojazdu za niewskazanie na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie była przedmiotem kilku rozstrzygnięć ze strony Trybunału Konstytucyjnego. I tak w wyroku z dnia 12 marca 2014r. wydanym w sprawie P 27/13 (OTK-A 2014/3/30) Trybunał Konstytucyjny stwierdził zgodność tego przepisu z Konstytucją RP. W kolejnym wyroku z dnia 30 września 2015r. wydanym w sprawie II K 3/13 (OTK-A 2015/8/125) Trybunał Konstytucyjny stwierdził natomiast zgodność z Konstytucją RP art. 96 § 3 kw w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości uchylenia się od obowiązku w nim przewidzianego w razie powierzenia pojazdu osobie najbliższej, kiedy ta dopuściła się wykroczenia. Najistotniejszy jednak problem, jaki pojawia się na tle art. 96§3 kw w kontekście możliwości przypisania sprawstwa czynu określonego w tym przepisie, dotyczy sytuacji, w której nie ulega wątpliwości, iż to sam posiadacz pojazdu okazał się kierującym tym pojazdem w momencie, w którym doszło do przekroczenia dozwolonej prędkości zarejestrowanego przez fotoradar. W tej konkretnej sprawie tak naprawdę dopiero na etapie postępowania sądowego podjęte zostały czynności dowodowe mające na celu wyjaśnienie, kto konkretnie kierował samochodem marki H. w dniu 26 lutego 2014r. o godzinie 12.41 w Z. na ulicy (...), a z przeprowadzonych przez Sąd dowodów wynikało, że to sam obwiniony prowadził wówczas ten pojazd. Okoliczności tej nie zaprzeczał w toku postępowania sądowego sam A. G. i jak wynika z uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy ostatecznie przyjął, że to faktycznie obwiniony był wówczas kierowcą samochodu, a w apelacji sam skarżący tych ustaleń nie kwestionował. Pojawia się więc pytanie, czy w takim razie nie wskazując na żądanie uprawnionego organu, kto był wówczas kierowcą samochodu obwiniony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 96 § 3 kw. Na tak zadane pytanie należy bez cienia wątpliwości odpowiedzieć przecząco. Nie podlega bowiem dyskusji, że odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw jest wyłączona w sytuacji, w której posiadacz pojazdu, który dopuścił się wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego, uchylił się od obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie działając w ramach przysługującego mu prawa do obrony wynikającego z art. 74 § 1 kpk w zw. z art. 20 § 3 kpw. Nie można bowiem od niego wymagać, aby obciążał swoją osobę, byłoby to ewidentne naruszenie prawa do obrony. Taki pogląd zresztą dominuje również w doktrynie (patrz Ryszard Stefański, Komentarz do art. 96 kodeksu wykroczeń). Podkreślić także należy, że wprawdzie ani Trybunał Konstytucyjny ani Sąd Najwyższy nie zajmowali się bezpośrednio opisaną wyżej kwestią, co zapewne wynikało z oczywistości wcześniej przedstawionego stanowiska w tym zakresie, niemniej nie można nie zauważyć, że zarówno w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 marca 2014r. wydanego w sprawie P 27/13, jak i w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 września 2015r. wydanego w sprawie II K 3/13 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylił się od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 kpk w związku z art. 20 § 3 kpw, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego. W świetle tych rozważań nie podlega zatem dyskusji, że w sytuacji, w której Sąd I instancji ustalił bez cienia wątpliwości, zresztą w pełni słusznie, iż to obwiniony był kierującym samochodem marki H. w dniu 26 lutego 2014r. w czasie, gdy zarejestrowano przy użyciu fotoradaru przekroczenie dozwolonej prędkości przez ten pojazd, nie można przypisać mu sprawstwa czynu z art. 96 § 3 kw polegającego na odmowie udzielenia informacji, kto kierował wówczas tym pojazdem. Miał on bowiem pełne prawo nie udzielić w tym zakresie informacji realizując przysługujące mu prawo do obrony. W tej sytuacji uwzględniając zakres postawionego obwinionemu zarzutu jedynym możliwym rozstrzygnięciem w tej sprawie jest uniewinnienie A. G. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Należy na marginesie zauważyć, że nie można mieć w tym wypadku jakichkolwiek pretensji do Sądu I instancji, iż obwiniony uniknie odpowiedzialności za popełnione przez niego wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu

dozwolonej prędkości (karalność tego wykroczenia ulegała przedawnieniu już w dniu 26 lutego 2015r., a więc jeszcze przed datą skierowania do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli wniosku o ukaranie A. G. za czyn z art. 96§3 kw). Zastrzeżenia i to duże można mieć w tym przypadku tylko i wyłącznie do Straży Miejskiej w Z., która ograniczyła swoją aktywność w zakresie poszukiwania sprawcy tego wykroczenia tylko i wyłącznie do przesłania do obwinionego pisma z żądaniem wskazania, komu powierzył pojazd w dniu 26 lutego 2014r., a następnie wysłania do niego w dniu 05 maja 2014r. kolejnego pisma. Z akt sprawy nie wynika zwłaszcza, aby Straż Miejska wykonała czynności wskazane w piśmie z dnia 05 maja 2014r., a więc podjęła działania mające na celu uzyskanie wizerunku obwinionego, natomiast wynika z nich, że po wysłaniu pisma datowanego na 05 maja 2014r. kolejnym podjętym w tej sprawie przez Straż Miejską krokiem było skierowanie w dniu 11 marca 2015r., a więc niemal rok później, wniosku o ukaranie A. G. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Reasumując w świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy, uznając apelację obwinionego za zasadną w zakresie, w jakim zarzucił on obrazę prawa materialnego poprzez przypisanie mu sprawstwa wykroczenia z art. 96 § 3 kw, choć nie wyczerpał on znamion tego przepisu korzystając z prawa do obrony wynikającego z art. 74 § 1 kw w zw. z art. 20 § 3 kw, na podstawie art. 437§1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił A. G. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

W związku z opisanym wyżej rozstrzygnięciem Sąd Okręgowy na podstawie art. 118 § 2 kpw wydatkami postępowania zarówno przed Sądem I instancji jak i Sądem Okręgowym obciążył Skarb Państwa.

Sąd nie znalazł jednocześnie jakichkolwiek podstaw do zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kosztów postępowania, w tym kosztów obrony. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że obwiniony w żaden sposób nie udokumentował kosztów, które miał ponieść w związku z przedmiotową sprawą, czy to kosztów dojazdu na rozprawę czy kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru. Poza tym należy zauważyć, że aktywność obrońcy obwinionego w przedmiotowej sprawie polegała jedynie na przesłaniu pisma, w którym poinformował o ustanowieniu go obrońcą, a także przesłaniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Obrońca nie wziął udziału w żadnej z rozpraw, a także nawet nie zapoznał się z aktami sprawy. Tym samym uznając za zasadne obciążenie Skarbu Państwa kosztami niniejszego postępowania, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby zasądzić od Skarbu Państwa tytułem tychże kosztów na rzecz obwinionego jakiegokolwiek sumy.